

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodla, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,  
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. p. w Nowemście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV.

NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 3 STYCZNIA 1935

NR. 2

## Jakby to było w Polsce, gdyby w niej rządili narodowcy?

Największe po Warszawie miasto w Polsce, Łódź, zwraca dziś na siebie uwagę całej Polski. Wiadomo, że w Łodzi na 72 radnych, narodowcy zyskali 39 miejsc czyli zdecydowaną większość. Po długim namyśle zwołano wreszcie nowo wybraną radę dla uchwalenia ilości wiceprezydentów i uposażenia dla zarządu miejskiego. Na posiedzeniu rady okazało się, że po wypuszczeniu 3 radnych z więzienia, wszyscy się stawili i w liczbie 39 przegłosowali wszystkie swe wnioski.

A przedewszystkiem ustalono, że wprowadzić Łódź ma prawo wybrać 3 wiceprezydentów, ale ze względu na oszczędność wystarczy 2. Postanowiono dalej, że prezydent będzie pobierał wynagrodzenie tylko V. grupy, a nie wyższej. Dla porównania dodać należy, że np. we Lwowie, który tylko liczy ponad 200 tys. mieszk., (a Łódź około 600 tys.) jest 3 wiceprezydentów i prezydent, który ma uposażenie III stopnia. Czyli kiedy we Lwowie sanacyjna rada miejska uchwaliła dla prezydenta 1251 zł miesięcznie, to łódzki prezydent będzie pobierał 836 zł, lwowscy trzej wiceprezydenci po 933 zł, a łódzcy dwaj tylko po 555 zł. Łódź jest przytem miastem, gdzie drożyna jest znacznie większa, niż we Lwowie. Tak więc narodowcy pokazali, że to, co mówią, jest zgodne z ich czynami.

Radni narodowcy powiedzieli też jasno i wyraźnie, iż jednym z głównych punktów programu narodowego — to spolszczenie miast w Polsce, to usunięcie z tych miast żydów i zastąpienie ich przez Polaków. Kwestja żydowska bowiem należy do najważniejszych zagadnień i Obóz Narodowy w Łodzi także w radzie i na ratuszu musi ją rozwiązywać.

Wtedy radni-żydzi stracili poprostu przytomność. Radny Holenderski zapowiedział, iż narodowcy przy przyszłych wyborach utracą swoich zwolenników, bo 27 maja narodowcy zwyciężyli tylko pod wpływem nastrojów, które wywołało przyjscie do władzy Hitlera w Niemczech. Ale Hitler wnet się skończy, a jeszcze szybciej stopnieją narodowcy w Łodzi i w Polsce.

Trudno wiedzieć, czy obecna rada będzie długo urzędować (różne bowiem dzieją się niespodzianki za ery sanacyjnej), ale już to jedno posiedzenie dowodzi, do czego dążą narodowcy. Wobec ciężkiego położenia gospodarczego w kraju chcą oni znacznie zredukować cały aparat administracyjny i w ten sposób odpowiednio zmniejszyć i ciężary, pod którymi ugina się dziś i załamuje całe życie gospodarcze. Wobec silnego bezrobocia i braku chleba dla swoich, dla Rodaków, pragną pousuwać z rozmaitych, często bardzo intratnych stanowisk i posad całe masy żydostwa, aby zapewnić chleb swoim.

To, co uchwaliła większość narodowa w radzie miejskiej w Łodzi, zgodne więc jest z całym programem Obozu Narodowego, idącym właśnie w tym kierunku, aby radykalnie zredukować cały tak niezmiernie rozbudowany aparat administracyjny, zmniejszając tem samem i nadmierne na jego utrzymanie świadczenia, a z drugiej strony, by przez usunięcie od licznych, a sytych częstokroć żerowisk elementu obcego, zapewnić choć tylko wystarczający kawałek chleba głodującym z braku pracy i zajęcia braciom Rodakom. Z powyższego łatwa tedy odpowiedź dla każdego na pytanie, stawione w nagłówku: „jakby to było w Polsce, gdyby w niej rządili narodowcy? Nie byłoby nadmiernych ciężarów i byłby chleb dla swoich.

### Min. Beck przybył do Sztokholmu.

Sztokholm, 31. 11. Przybył tu minister minister Beck z małżonką, witany na dworcu przez posła szwedzkiego w Warszawie Bohemana, sekretarza stanu Oervalla oraz personel poselstwa polskiego. Minister Józef Beck został przyjęty przez króla Gustawa.

## Masowa emigracja rolna do Brazylii i do Argentyny.

Warszawa. Gazety donoszą, że w przyszłym roku ma być podjęta masowa emigracja rolna z Polski do Brazylii i Argentyny. Ma zostać wywiezionych na osadnictwo zamorskie aż około 10 tys. osadników.

Ostatnio przeprowadzono rokowania z towarzyszami kolonizacyjnymi, które otrzymały od rządów brazylijskiego i argentyńskiego koncesję na parcelację olbrzymich obszarów.

Do Brazylii kierowani będą osadnicy rolni, którzy osiąść mają na gruntach w Paranie. W Argentynie kolonizowane będą dwa stany.

Według przewidywań już w ciągu pierwszych miesięcy przyszłego roku wyemigruje z Polski około tysiąc rodzin. Tyle, co czytaliśmy w prasie warszawskiej. Wieść tę przyjmujemy z wielkim bólem serca. Nas ta emigracja dziesiątek, a może i setek tysięcy Rodaków hen za ocean wcale, a wcale nie cieszy, a przeciwnie martwi i zasmuca. Bo przecież w ten sposób osłabia się element polski w kraju — a wywożąc Polaków do obcych krajów, naraża ich się tam na niebezpieczeństwo wynarodowienia i utraty dla Polski. My narodowcy, urządziłibyśmy się zgoła inaczej. Mybysmy też chętnie i z największą przyjemnością wywozili za bezbrzeżny ocean, ale — broń Boże — nie swoich — a żydów. Tym emigrantom nie załwałibyśmy ani tanich, choćby darmochowych przejazdów ani wszelkich wygód podczas nich, byle się tylko z Polski wynieśli. A w ich miejsce sprowadzilibyśmy możliwie ze wszystkich zakątków świata jak najwięcej Rodaków do kraju, aby w Ojczyźnie mieszkali jak najwięcej Polaków. Za czasów sanacyjnych — niestety — jest wręcz przeciwnie — Polskę zalewa ze wszystkich prawie kątów Europy napływające żydostwo, a Polaków masami wywozi się za ocean na emigrację. A przecież tę Polskę hekatombami ofiar, potokami krwi i olbrzymimi stosami trupów wywalczył naród polski dla siebie, a nie dla żydów.

## Uwolnienie księdza, skazanego za wypełnianie obowiązku.

KAP. donosi z Białegostoku:

W dniu 13 bm. Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako odwoławczy, rozpatrywał apelację ks. Jerzego Zamejcia, dziekana knyszyńskiego, skazanego w październiku br. przez Sąd Grodzki na miesiąc aresztu z zawieszeniem i na 50 złotych grzywny za zniesławienie śp. plut. Dunajskiego, polegające na tem, że ks. Zamejć w czasie kazania miał zarzucić nieboszczykowi prowadzenie ćwiczeń w czasie nabożeństwa.

W pierwszej instancji oskarżony był ks. Zamejć o spowodowanie kazaniem swoim samobójstwa plut. Dunajskiego. Sąd jednak z tego tytułu rzekł się oskarżenia, a wytoczył sprawę ks. Zamejciowi o zniesławienie Urzędu Wychowania Fizycznego i śp. plut. Dunajskiego. Sąd Grodzki, rozpatrując powtórnie tę sprawę, nie dopatrzył się winy zniesławienia Urzędu, a tylko skazał ks. Zamejcia za zniesławienie plut. Dunajskiego. Od tego wyroku jedni k. ks. Zamejć odwołał się do Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w kazaniu ks. Zamejcia żadnego zniesławienia ani też obrazy plut. Dunajskiego, przeciwnie, uzasadniając wyrok, wyraźnie zaznaczył, że ks. dziekan Zamejć spełnił swój obowiązek duszpasterski, wobec czego wyrok pierwszej instancji uchylił i ks. dziekana Zamejcia uniewinnił. Obronę oskarżonego wnosil p. mec. Bitner z Warszawy.

Sprawiedliwość stało się zadość. Sąd stanął na stanowisku, iż kapłan ma nie tylko prawo, ale i obowiązek stawiania w obronie Dekalogu.

## Niepoczytalny wyczyn sanatorów w Tczewie spotkał się z potępieniem całej prasy polskiej.

Pod powyższym pisze pelpliński „Pielgrzym“, jak następuje:

„Wiadomość naszych pism o niepoczytalnym wyczynie sanacji tczewskiej, ogłaszającej bojkot z groźbą stosowania teroru naszego wydawnictwa, spotkał się z ostrem potępieniem nieomal całej prasy polskiej. Prasa potępia ten wyczyn jako niebywały i niesłychany. „Gazeta Warszawska“, organ Stronnictwa Narodowego, wychodząca w Warszawie, „Kurjer Lwowski“ we Lwowie, bardzo szeroko piszą o tej sprawie. „Głos Mazowiecki“, wychodzący w Płocku, umieścił artykuł wstępny, w którym omawia działalność „Pielgrzyma“ i ostatni wyczyn sanacyjny.

Nadmieniamy również, że nadchodzą do nas listy i to nie tylko z Pomorza, pełne oburzenia, a w niektórych wyrażane są wątpliwości, czy możliwą jest rzeczą, by mogli znaleźć się Polacy tu na Pomorzu, w tej najważniejszej części Polski, zdolni do popełnienia podobnej ohydy“.

## Co będzie z gen. Sikorskim?

Nowe pogłoski.

O powrocie gen. Władysława Sikorskiego do czynnej roli w wojsku krążą od paru dni nowe pogłoski.

Mianowicie w dniu 15 stycznia mają się odbyć nowe wybory do sądu generalskiego na kadencję najbliższych 4-ech lat. Przed wyborami przeprowadzono ankietę między generałami w sprawie nowych kandydatur. Otóż obecna ankietka, jak donosi „Robotnik“, dała wynik taki, że jednomyślnie wypowiedziano się za postawieniem gen. Rydza — Smigłego na stanowisku przewodniczącego sądu, a również jednomyślnie za powierzeniem stanowiska jego zastępcy — gen. Sikorskiemu.

Jeśli to doniesienie odpowiadałoby prawdzie, dowodziłoby, że gen. Sikorski został przez decydujące czynniki desygnowany na to nowe stanowisko, wskutek czego tak jednomyślny był wyuik przeprowadzonej wśród generałów ankiety.

W związku z tem gen. Sikorski, który obecnie bawi zagranicą, musiałby przebywać stale w kraju.

Jak wiadomo, gen. Sikorski posiada liczne stosunki w kołach generalicji francuskiej, które bardzo się liczą z jego opinią. Ostatnio zwrócił uwagę artykuł „Kurjera Porannego“, który w polemice z „Tempsem“ na temat książki gen. Sikorskiego „Przyszła wojna“ podkreślił z naciskiem, że generał wypowiedział jedynie własne opinie i że w życiu Polski nie odgrywa on żadnej roli.

## Powrót gen. Sikorskiego.

Sprawa powrotu gen. Sikorskiego do czynnej służby budzi coraz większe zainteresowanie. Sprawa ta zajmuje się już i prasa zagraniczna. Najwięcej miejsca poświęca jej pismo węgierskie „Pester Lloyd“, snując z jego powrotu do czynnej służby daleko idące wnioski.

## Życzenia polsko-rumuńskie.

Warszawa. Na ręce p. Prezydenta nadszedł następujący telegram:

„J. E. Ignacy Mościcki, Prezydent Rzplitej Warszawy. Z okazji odchodzącego Nowego Roku śpieszę przesłać W. Ekscelencji i naszej sojuszniczej Polsce najserdeczniejsze życzenia.

(—) Karol II“.

W odpowiedzi p. Prezydent wystosował następujący telegram:

„J. K. M. Karol II, Król Rumunji, Sinaja. Z okazji zbliżającego się Nowego Roku pragnę wyrazić W. K. M. najserdeczniejsze i najgorętsze życzenia szczęścia osobistego W. K. M. i stałej pomysłności dla zaprzyjaźnionego, sojuszniczego narodu rumuńskiego.

(—) Ignacy Mościcki“.

## Przemówienie wigilijne Ks. Prymasa Polski.

Poznań. W dzień wigilijny Bożego Narodzenia J. Em. Ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski, wygłosił z pałacu prymasowskiego przed mikrofonem Polskiego Radja przemówienie treści następującej:

„Znowu kołęda rozśpiewała swój czar nad polską ziemią. Zrodziła się z tajemnicy nocy betlejemskiej, natchnienie wzięła z anielskich chórów, treść zaczerpnęła z wielonej Prawdy, wyraz stworzyła sobie swojski, przyoblekając się w rytm prosty, a koloryt ludowy. Najprzód odzywa się w **rodzinnem zaciśnięciu** przy polskim wigilijnym stole. Tam dźwięczy unisono, cicha, pobożna, rzewna. Potem o **północy osiada w kościele** na potężnej grze organów i brzmi nieporównaną potęgą wierzącej piersi ludu. Kołędniczy roznoszą ją w lirycznych pniach szeroko od zagrody do zagrody. **Aż ją podchwycą chóry.** Wtedy **tryumfy święci.** Zabawia się **czudnie w układach harmonijnych**, niby światło przyzmatycznie rozbite w kolory. Odnajduje w sobie ukryte powaby, rośnie w blaski, iskry się, nieczem ta choinka nad łożkiem. Ale zawsze **strzeże swej melodyjnej prostoty**, swego rytmu i charakteru, swego wdzięku i naturalności, bo nie znosi dziwactwa w tęgim ani sztuczności w harmonji. Chee być kołędą, nie balladą ni rapsodem ani igrającem scherzo.

Spiewna, przejrzysta, pełna dźwięku i efektu, dostaje się kołędą na polską falę i wybiega w daleki świat. Tam jest już **wszelchwidna.** Wnika wszędzie. Spiewa w polskiej chacie za granicą Państwa. **Pociesza** zgnębionego emigranta w dalekim tułaczym zakątku. **Wypelnia** brazylijską osadę naszego kolonisty. Dźwięczy wśród niebotyków amerykańskich. **Władza przestrzęta i sercami polskimi.** Niby religijne hasło gromadne z kraju zespała w tęsknym zachwycie całe plemię polskie i wiedzie je do Betlejem.

A z nami idą do **Betlejem ludy i rasy, idzie ludzkość.** Nie wabi ich pozycja wieków ani mit bajkowy. Dziecię z polskiej kołedy jest im drogą, prawdą, żywotem. **Idą do Boga.** Idą z bliska i zdaleka. **Jedni już doszli i wracają** do budowy nowoczesnego życia, niosąc w duszy wskazania Boże i światło objawienia. **Inni, przy łożku kłęcząc, czekają** rozkazów i natchnienia. **Inni do modlitwy się schylają,** zwałczając w duszy resztki oporu. **Inni jeszcze nie doszli,** jak ci „mędrzy świata, monarchowie“, których dopiero w nowym roku w stajence ujrzymy. Bo też idą zdaleka, zdaleka. Ale idą i będą.

**Czy wszyscy przyjdą?** To, co „dobrej woli“, prędzej czy później dojrzy betlejemską gwiazdę prawdy i pójdzie za nią. **Pod tą drugą gwiazdą, nie betlejemską, zostanie** osamotniony, **bezbożny, krwawy Herod** i zostanie samotna gromada tych, co otwarci lub zdradliwie zaprzysięgli niemożliwą zagładę Bożej Dzieciny i Jej postannictwu.

**I my idźmy do Betlejem!** Idźmy z kołędą, jako polskiem wyznaniem wiary. **Idźmy z holdem Narodu i Państwa!** Idźmy po skupienie twórcze, po radość pełnego życia, po moc do spełnienia polskich przeznaczeń. **I nie odejdźmy** od łożka, **aż zrozumiemy, że tajemnicza szczęścia i pokoju i wielkości złożona jest Bogu i w naszej dobrej woli.**

Z polską kołędą mają w tę noc wigilijną popłynąć na polskiej fali **zyczenia Prymasa.** A więc **zyczenia od gniazda Orła Białego, od kolebki Państwa,** od grobu królów, mieczem sławnych i chrobremi czynami, od starej jak Polska bazyliki Prymasów i tylu pamiątek zamierzchłych i nowszych polskich dziejów: **A przeznaczone są te zyczenia dla Polski zupełnie innej, młodej,** dążącej z niezawodną mocą ku swym nowym celom, dla Polski, która napięciem i nastawieniem swego ducha **raczej do jutra należy,** niż do współczesności. **Tej Polsce Prymas nie może rzucić banalnego frazesu zyczeń.** Do tek Polski przemówić wolno tylko językiem historycznej rzeczywistości i współczesnego nakazu.

**Idźcie więc, Polsko mocarna, w swą przyszłość,** biorąc natchnienie nie z prawa ni z lewa, lecz z góry, z intuicji swych przeznaczeń, z bogactwa swego geniusza. **Nie naśladowaj obcych, modnych wzorów!** Rządź się własną zdolnością kierowniczą, obiektywnie, bez gorczy! **Buduj się** ze swoistym, wnikliwym talentem konstrukcyjnym, **aby ustroje twoje nie popadły, jak u innych, w doktrynerską skrajność, lecz zapewniły ci ład i potęgę** przez to, że obywatela, przykuć do Państwa więzią **chętnego i karnego współdziałania,** współzawodniczyć będą z sobą szlachetnością i wielkością swej patriotycznej służby. **W rodzinie narodów bądź wspólnikiem** pożądanym i niezastąpionym partnerem! **Tobą niech się szczyć synowie, którzy poza granicami Państwa przedstawiają polskie imię i żyją dumą polską.** **Idź w nowe czasy ze swym starym Bogiem,** z Jego prawdą i prawem! **Tym Bogiem zaznacz swą kartę konstytucyjną!** **Jego prawo bierz na uwagę przy pisaniu swych ustaw. O Bogu pamiętaj w całym swym życiu! On ci będzie duszą, światłem, ramieniem.**

Polacy! **Imieniem wielkiej, wspólnej, polskiej macierzy, imieniem polskiego Narodu i Państwa, imieniem jego dzisiejszych szlachetnych zmagani i przyszłych wielkich dziejów, kłękajmy wszyscy, w kraju i zagranicą, przed Bożą Dzieciną z polską kołędą holdu na ustach, z błaganiami o łaski i błogosławieństwo na długie, długie wieki!**

## Przemówienie wigilijne Ojca św.

Składając dorocznym zwyczajem Ojcu św. życzenia wigilijne w imieniu Kolegium Kardynalskiego, dziekan tego kolegium, kardynał Granito di Belmonte, wymienił szereg radosnych wydarzeń, które zanotowały kroniki kończącego się roku, a wśród nich rozszerzenie Jubileuszu Odkupienia na cały świat, międzynarodowy kongres eucharystyczny w Buenos Aires, uzupełniony przez kongres w Melbourne w Australji i międzynarodowy kongres prawników w Rzymie.

Odpowiadając na to przemówienie, Ojciec św. podkreślił doniosłość wspomnianych wydarzeń i zwrócił uwagę, że radosnym tym faktem towarzyszyły, niestety, smutne wypadki i zjawiska. **Rozszerzenie Jubileuszu na cały świat** — mówił Namiestnik Chrystusowy — było prawdziwym odzwierciedleniem dobrodziejstw Odkupienia niezliczonych dusz w 19 wieków po Golgocie, w okresie, gdy znów odnowione zostały usiłowania, by szerszy **hasła nowego pogaństwa** moralnego, społecznego i państwowego. Istnieje dziś okropna propaganda, która każe obawiać się **sprawiedliwości Bożej,** karzącej surowo grzeszników; dlatego Papież wzywa do modlitwy wszystkich synów Kościoła św.

Innym radosnym wspomnieniem jest **kongres eucharystyczny w Buenos Aires.** Był on prawdziwą wizją pokoju, która uprawnia do przypuszczeń, że w owym środowisku, w owych dniach Chrystusowi Panu złożono **jedne z największych, należnych Mu na tej ziemi holdów.** Wspaniałości kongresu w Buenos Aires znalazły przepiękny odbiór w kongresie eucharystycznym w tak bardzo odległym mieście australijskim Melbourne i objęły jak gdyby w ten sposób całą ziemię. **Ciesząc się ze stale wzrastającego rozwoju kongresów eucharystycznych, Ojciec św. zaznaczył,** że są one **najwłaściwszą formą uczczenia Boskiej Eucharystji,** tak okropnie dziś obrażanej przez liczne zaślepienie i grzechem skazone dusze. — **Trzecim powodem radości jest międzynarodowy kongres prawników,** który odbył się niedawno w Rzymie. Był on przypomieniem zespolenia prawa kanonicznego z prawem świeckim, które połączone razem, stworzyły **prawo chrześcijańskie, to nowe dobrodziejstwo Boga, dane ludzkości za pośrednictwem Kościoła.** Przypomnienie to jest tembardziej na czasie, że **zjawiają się nowe teorie, mówiące o prawie rasy, o prawie narodowości, jak gdyby sprawiedliwość nie była powszechna, lecz opierała się na prawach szczegółowych.** Nawet Cicero przez czyste rozumowanie ludzkie dochodził do wniosku, że **nie prawo rodzi sprawiedliwość, lecz sprawiedliwość tworzy prawo.** Do wszystkich nieszczęśliwości, trosk i bólów kryzysu dołączają się szeroko rozgłaszane **napomnienia o wojnie lub co najmniej o zbrojeniach wojennych.** **Bolesnem jest wspominać o tem w wigilje dnia, w którym rozbrzmiewa radosne „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“.**

## „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“

mówi Ojciec św. do Polaków.

Cita del Vaticano. W ub. piątek Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji pielgrzymkę, złożoną z **40 Polaków,** do której przyłączyło się wielu rodaków z kolonii polskiej w Rzymie oraz niektórzy księża polscy z papieskiego instytutu dla księży Polaków i alumni papieskiego kolegium polskiego. Papież przyjął pielgrzymkę w sali konsystorskiej.

W krótkim przemówieniu Ojciec św. zaznaczył, że niema potrzeby zaznaczyć, z jaką szczególną **przyjemnością przyjmując zawsze drogich mu synów Polski.** Cały świat zna stosunki, jakie łączą Go z ich krajem, zwłaszcza, jakie łączyły go w tak doniosłych chwilach Polski. Ojciec św. oświadczył dalej, że zanosí modły do Stwórcy za Polskę i **blagosławił drogich mu synów Polaków.**

Papież pożegnał pielgrzymkę słowami, wypowiedzianymi w języku polskim: **„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“.**

## Boże Narodzenie w Ziemi Świętej.

Jerozolima. Na tegoroczne święta Bożego Narodzenia do Ziemi Świętej przybyło tak wielu pielgrzymów, że powstały poważne trudności z umieszczeniem ich w hospicjach. W Betleem już od rana w wigilję świętą **tłumy zalegały wąskie ulice miasta.** O północy mszę św. w Grocie Narodzenia odprawił patriarcha łaciński Jerozolimy. **Betleem dawno nie oglądało takich tłumów.**

## Walki włosko-abisyńskie.

London, 31. 12. W pobliżu granicznej stacji abisyńskiej Gherloghebi toczy się od piątku w dalszym ciągu **zacięta walka** pomiędzy wojskami włoskimi i abisyńskiemi. **Straty po obu stronach mają być duże.**

## W procesie łódzkich narodowców odrzucono świadków obrony.

Rozprawa rozpoczyna się 13 stycznia.

Łódź. Jak już zapowiadaliśmy, dnia 13 stycznia rozpocznie się w sądzie okręgowym w Łodzi wielki proces polityczny 19 członków Stronnictwa Narodowego z mec. Kowalskim na czasie.

Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu w dniu 15 grudnia rb. sąd postanowił **nie dopuścić świadków obrony,** a mianowicie prezesa rady naczelnej Stron. Narodowego, sen. Joachima Bartoszewicza, prezesa Narodowego klubu parlamentarnego, prof. Romana Rybarskiego oraz Karola Wierczaka, posła na Sejm i około 50 innych świadków, którzy mieli ustalić przyczyny i okoliczności pamiętnych zajęć w katedrze dnia 3 maja rb. oraz inne okoliczności, dotyczące działalności poszczególnych oskarżonych.

## Aresztowanie narodowca.

Warszawa. W Pruszkowie aresztowano działacza narodowego, Edwarda Dmowskiego i przewieziono go do więzienia warszawskiego przy ul. Daniłowiczowskiej.

## Aresztowanie narodowców.

W ubiegłą sobotę przeprowadzono rewizję w Zerzniu u b. posła do Sejmu, p. Bochenka, prezesa miejscowego Koła Stronnictwa oraz u 2 innych członków. **Rewizja nie dała żadnych wyników.** P. Bochenka i 2 jego kolegów aresztowano i przewieziono do Komendy pow. w Warszawie.

## 220 studentów skreślono z listy słuchaczy.

Warszawa. Wskutek nieuiszczenia w terminie pierwszej raty czesnego skreślono na uniwersytecie warszawskim 100 studentów, a na politechnice 120. **Skreśleni studenci, to napewno prawie wszyscy Polacy.** Żydom bowiem starcza i dziś jeszcze na opłaty.

## Zredukowanie 30 proc. urzędników.

W dniu 31 grudnia doręczono 3 miesięczne wymówienie pracy liczny pracownikom zakładów ubezpieczeń społecznych. **Dokładna ilość dotkniętych redukcją osób nie jest na razie znana.** Słychać jednak, że redakcja obejmuje około 30 proc. ogółu urzędników.

## Zamiast Persji — Iran.

Poselstwo perskie we Warszawie otrzymało zawiadomienie z Teheranu, że dnia 31 marca, tj. nowego roku perskiego, państwo perskie zmienia oficjalnie swoją nazwę na Iran.

## Przywódca Chorwatów, dr. Macsek, na wolności!

### Ułaskawienie znanego przywódcy Chorwatów scementuje jedność Jugosławji.

Wiedeń. Z Zagrzebia donoszą, że wiadomość o **ułaskawieniu przywódcy Chorwatów, dr. Macsek,** wywołała w całym mieście olbrzymie wrażenie. W godzinach wieczorowych lekarz naczelny sanatorium, w którym przebywał od dłuższego czasu dr. Macsek, zakomunikował mu pierwszą wiadomość o ułaskawieniu. **Krótko potem przybył komisarz policji z oficjalnym potwierdzeniem tej wiadomości, który jednocześnie dał rozkaz posterunkowi policyjnemu, ustawionemu przed pokojem dr. Maccka, zejścia z posterunku.** **Około godz. 10 wiecz. przybyli do sanatorium członkowie rodziny ułaskawionego i zabraли go do domu.** **Wieść o ułaskawieniu rozeszła się w kołach chorwackich lotem błyskawicy.** **Do późnych godzin wieczornych liczni przyjaciele dr. Maccka składali mu gratulacje.**

W kołach chorwackich, jak i politycznych w Belgradzie podkreślają, że ułaskawienie znanego przywódcy Chorwatów jest **poważnym krokiem na drodze do scementowania jedności Jugosławji.**

Wincenty Migurski.

## 28-LETNIE WYGNANIE

CZYLI UCIECZKA MOJA Z SYBIRU Z ŻONĄ  
I DWOJGIEM NIEŻYWYCH DZIECI.

Zdarzenie prawdziwe z 1835 r.

(Ciąg dalszy).

Pierwsza nareszcie Albina, patrząc mi w oczy, zawołała:

— **Więc ty mnie jeszcze kochasz!?**  
— **Skądże to powątpiewanie? — krzyknąłem zdumiony. — O Boże! czemu mi nie dałeś daru wymowy, ażebym ją upewnił o mojem przywiązaniu! Ale, miłość słów nie potrzebuje, lecz czytaj w mych oczach, czy ja ciebie kocham!**

I podniosłszy na nią oczy, strzeliłem w nią tym jednym promieniem miłosnej potęgi, który, jak iskrą elektryczną, przeszył serce mojej przyszłej żony.

— **Dosyć! — uradowana zawołała Albina — sądzę, że nie wątpisz o mojem do ciebie przywiązaniu.**

— **A któżby wątpił po takich dowodach! Cie-**

bie, o wielki Boże, błagam, daj mi sposoby do osłódnienia jej przyszłości, niech pożycie moje z nią nie da jej uczuć smutnego losu wygnania, niech choć w części wynagrodzę poświęcenie się jej dla mnie! **Oby szczęścia naszego zabłysły promienie, obym ciebie czcił i uwielbiał jak bóstwo, tego łaknie dusza moja i tem uczuciem żyć i umierać pragnę!...** **Wszystko to jednym prawie tchem powiedziałem.**

Wsiadliśmy potem oboje wraz ze służącą do niewyprężonego jeszcze powozu i kazałem jechać do przygotowanego dla Albiny domu. Tam powtórzywszy sobie słowa wzajemnej wiecznej miłości, nagadaliśmy się do woli.

Albina opowiadała mi, jak w przeprawie przez Dniepr gwałtowna burza, niosąc prom przez godzin kilka, nie pozwoliła przybyć do brzegu. **Zmęczeni pracą i nadzwyczajnem zimnem wioślarze, z wycieńczenia sił i rozpaczę rzucili wiosła, a modląc się i płacząc, dusze swoje polecali Bogu.** **Ona tylko jedna, widząc oczywisty koniec, a nie będąc pewną, czy ja, powodowany tylko charakterem, zezwoliłem na jej przyjazd, a rzeczywiście, czy połączenie się nasze nie stanie mi na przeszkodzie, z radością prawie go oczekiwała.**

Dalej mówiła mi, jak najęty furman z miasta Symbirska zjechał z publicznej drogi w las gęsty i podczas gdy ona drzemała, zszedł z kozła i z jadącym z tyłu za powozem swoim kolegą naradzał się, aby zabić wraz ją ze służącą. **Ta ostatnia, słysząc narady, obudziła panią i z płaczem jej to opowiedziała.** **Albina, nie tracąc przytomności, wydo była z kieszonek od powozu parę, jeszcze w Kamieńcu Podolskim nabytych pistoletów, odwiodła kurki, przywołała furmana i przybrawszy, o ile mogła, groźną postawę, wymierzyła je przeciwko niemu, mówiąc, że za najmniejszym ruchem się z jego strony w łeb mu wypali.** **Zmieszany niespodziewanym odkryciem furman, widząc dwie rury, przeciw sobie wymierzone, ukląkł przed nią, i składając ręce, zaklinał, aby się zlitowała nad jego duszą, przysięgając i Bogu na świadectwo przywołując, że nic podobnego nie myślał.** **Po przybyciu jednak do pierwszej wioski, Albina, nie skarzając się, zażądała od miejscowej władzy zmiany furmana.** **Pistolety zaś, które z powozu dobyłem, znalazłem rzeczywiście z odwiedzionymi kurkami, Albina bowiem, bojąc się, aby nie wystrzeżliły, a nie umiejąc ich spuścić napowrót, ak je w kieszonki włożyła.** (C. d. n.)

# WIADOMOŚCI.

Newemiasło, dnia 2 stycznia 1935 r.

Kalendarzyk. 2 stycznia, Środa, Im. Jezus, Makarego Op.  
3 stycznia, Czwartek, Daniela M., Genewy P.  
Wschód słońca g. 7 — 44 m. Zachód słońca g. 15 — 36 m.  
Wschód księżycy g. 6 — 44 m. Zachód księżycy g. 13 — 41 m.

## Z miasta i powiatu.

### Zmiany w dyslokacji posterunków Policji Państw.

**Nowemiasło.** Pan Wojewoda Pomorski w Toruniu zarządził następujące zmiany w dyslokacji posterunków PP. w Związku z nowym podziałem powiatu lubawskiego na gminy zbiorowe:

Posterunek P. P. w Nowemiasle obejmuje miasto Nowemiasło oraz gminy wiejskie Nowemiasło-wieś. Kurzętnik. Grodziczno i Mroczo.

Posterunek P. P. w Krotoszynie obejmuje gminy: Krotoszyn i Łąkorz.

Posterunek P. P. w Lubawie obejmuje miasto Lubawę i gminy wiejskie Lubawa-wieś, Rożental i Prątnica.

Posterunek P. P. w Radomnie obejmuje gminę Gryzliny. Posterunek P. P. w Wawrowicach obejmuje gminę Marzęcie.

Posterunek P. P. w Rodzonom zostaje czysto graniczny.

### Uroczyste zakończenie starego roku.

**Nowemiasło.** Na podziękowanie Bogu za łaski, otrzymane w starym roku oraz na przeproszenie Go za popełnione w tymże roku liczne przewinienia i grzechy, jak co rok, tak i w tym roku odbyło się we wigiliję Nowego Roku uroczyste nabożeństwo w kościele paraf. z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i uroczystą procesją. Podniosła i kładzie wygłosił ks. radca Pape. W Nowy Rok sołenną sumę przed wystawionym Przenajśw. Sakramentem odprawił ks. radca Pape, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wikary Redmer. Kościół tak w przeddzień, jak w sam Nowy Rok, był wiernymi zapełniony.

### Noc Sylwestrowa.

**Nowemiasło.** Znow rok minął i nadszedł szybkiemi krokami Sylwester, na który dużo czekało z niecierpliwością. Noc Sylwestrowa ma dużo uroku, bo każdy ma pewne w niej przywileje, ze względu na przejęcie „agend” starego roku przez Rok Nowy. Wolno jest od czasu do czasu krzyknąć głośno na cześć „gości” i każdy się cieszy, tem bardziej, że policjanci wesole i w miłym nastroju bawili na swym tradycyjnym „Wieczorze Sylwestrowym”, zorganizowanym przez Rodzinę Policyjną. Ludzie roznamiętnieni Sylwestra spędzali, jedni na tej zabawie w „Hotelu Centralnym”, inni na dancingu, który był również w tym lokalu na parterze, inni wreszcie na dancingu w kawiarni p. Jankowskiego. Byli i tacy, którzy przeczuczyli Sylwestra na robienie szkód i głupich figli, jak przewracanie płotów itd. Zdarzył się także bardzo niesmaczny wypadek rzucając butelkę, napełnioną podobno chrabąszczami, w przejeżdżający w ul. Sobieskiego samochód, przyczem stukła się szyba. W samochodzie tym jechał jakiś wyższy dygnitarz policyjny. Opótno do domoń echem rozległy się dzwony z wieży kościelnej i oznajmiły wszystkim początek panowania 1935 roku. Rozpoczęły się wiaty i wzajemne życzenia, przeważnie doczekania się lepszej dołi...

Powoli jednak ruch na ulicach miasta ucichł zupełnie. Gdzieniedzie tylko ten i ów spieszył do domu. Jedynie w lokalach rozrywkowych życie pulsowało jeszcze pełnem tętnem dalej.

### Nieszczęśliwy wypadek na lodzie.

**Nowemiasło.** W poniedziałek, 31 ubm., p. Fr. Suchocka zapyła sportu łyżwiarskiego i w pewnym momencie najechał na nią mały chłopiec z takim impetem, że p. Suchocka upadła na lód i doznała złamania lewej ręki w nadgarstku. Nieszczęśliwą przewieziono do Szpitala pow., skąd po opatrunku powróciła do domu.

### Karetki sanitarna.

**Nowemiasło.** Staraniem tuł. oddziału Pol. Czerw. Krzyża otrzymał nasz powiat do użytku nowy samochód marki polskiej „Fiat” o 4 noszach, który przewozić będzie chorych w całym powiecie i w razie potrzeby poza powiat po cenach bardzo umiarkowanych. Zgłoszenia przyjmuje szofer Wydż. Pow., p. Czarnota. Karetki bowiem o każdej porze dnia i nocy jest do dyspozycji ogółu.

### Świąteczne swaty.

**Mikołajki.** W II św. Bożego Narodzenia przybyli do właścicieli gospodarstwa, p. Klary Stanowickiej, niej Markowski ze swym synem Józefem i swat Antoszewski Franc., wszyscy z Rożentala, w konkury. Gości z należnymi honorami goszczono przez cały dzień i wieczorem odjeżdżali do domu. Krótko po ich odjeździe służący stwierdził brak derki na powózce. Rzucił się w pogoń za swatami i odebrał „przez pomyłkę zabraną” derkę. Po powrocie do swego mieszkania służący ten stwierdził z przerażeniem, że goście zabrali także jego zimowy płaszcz, z którym ulotnił się. Sprawą zaopiekowała się policja.

### Gwiazdka w szkole.

**Tylce.** W niedzielę, dnia 23 grudnia, odbyła się w tutejszej szkole gwiazdka dla ubogiej dziatwy szkoln. Przy zarzącej choince odśpiewano nasampród pieśń k. dową, a po niej zjawili się na widowni św. Mikołaj, który obdarzył dzieci biednych rodziców rozmaitemi pożytecznymi podarkami. Z wdzięczności obdarzone dzieci odśpiewały kilka kolęd, przeplatanych muzyką miejscowej orkiestry.

**Pustki.** W tę samą niedzielę odbyła się podobna uroczystość gwiazdkowa w Pustkach, gdzie nasampród dziatwa szkolna udatnie odegrała jasełkę p. t. „Święty Mikołaj”, a następnie św. Mikołaj obdarował dzieci słodyczkami i przyborami szkolnymi. Wdzięczność za to należy się zyczliwym ofiarodawcom, z łona rady rodzicielskiej, a w szczególności kierownikowi miejscowej szkoły.

**Samplawa.** W tę samą niedzielę odbyła się tu Gwiazdka dla dzieci w miejscowej szkole. Odegrana została przez dzieci szkolne „Jasełka”. Dzieci biednych rodziców otrzymały z rąk Gwiazdora pożyteczne podarunki m. in. bieliznę, wełnę, szalik i t. d.

**Wadyki.** W sobotę, dnia 22 grudnia, zebrała się dziatwa szkolna w lokalu szkolnym na uroczysty obchód gwiazdkowy, przyczem odegrano „Jasełkę”, odśpiewano kilka kolęd i wygłoszono piękne wierszyki. Każde dziecko otrzymało podarunek w postaci przyborów szkolnych. W następnym dniu dzieci szkolne odegrały z ramienia miejscowego nauczyciela z wielkim powodzeniem „Jasełkę” na sali p. Widzkowskiego. Czysty zysk przeznaczony został na zakup podarunków gwiazdkowych dla dziatwy szkolnej.

**Gryzliny.** Piękną wieczorok wigilijną urządzono wieczorem dnia 22 grudnia ub. r. z inicjatywy miejscowego kierownika w tutejszej szkole dla uczestników miejscowego kursu wieczorowego, gdzie przy zarzącej choince odśpiewano wspólnie kolendy i gdzie na zakończenie Gwiazdor z koszem podarunków wystąpił na widownię.

## Kto jeszcze nie zapisał

gazety na miesiąc styczeń, a chce jeszcze otrzymać **Kalendarz Łąkowski na rok 1935**, niech natychmiast zapisze na poczcie

## „DRWĘCĘ“

na miesiąc styczeń lub cały I kwartał.

## Znów wielka awantura na zabawie K. S. M.

**Mroczo.** W niedzielę, 30 ubm., podczas zabawy KSM, wtargnęli na salę znani na tut. gruncie awanturnicy, niej **Gawiński** z Mrocza i jego godny towarzysz z Kowalik. Ci odrazu rozpoczęli awanturę z jednym grajkami. Awanturników starał się uspokoić ks. wik. **Krzywdziński**, lecz bezkutecznie. Również pp. **Kopański** z Wąsa i **Raszkowski** Stef. z Grodziczna tak samo chcieli awanturnikom przeskodzić w burdach, lecz ci **poturbowali ich bardzo niebezpiecznie**, a p. **Kopańskiego poranili po całej głowie**. Bójka z lokalu przesunęła się na drogę. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja. Blizsze szczegóły podamy w nast. numerze.

## Kradzież żyta.

**Ostaszewo.** U p. W. Szczepańskiego skradziono ze szpiczlerza 4 i pół ctr. żyta w nocy z 15 na 16 grudnia ub. r., przyczem oderwaną deskę. Policji udało się wykryć sprawców, którymi są **Leon Ruciński** oraz jego synowie **Leon**, **Alojzy** i **Bernard**, których zastużona kara nie m nie.

## Przejęcie urzędu sołectwa.

**Nowydwór.** Urząd sołectwa gminy Nowydwór powierzono z dniem 7. XI. 1934 r. p. **Maksymilianowi Łąkowskiemu**, II. ławnikowi gminy Nowydwór.

## Nominacje urzędów ników Stanu Cywilnego.

**Mortęgi.** Dekretem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 30 listopada zostali zamianowani na obwód Urzędu Stanu Cywilnego w **Mortęgach**:

a) p. **Bieczystaw Korbaczki** z Rakowic urzędnikiem Stanu Cywilnego.

b) p. **Franciszek Dobski** z Rakowic zastępcą urzędnika Stanu Cywilnego.

## Sprawcy kradzieży z włamaniem nakryci.

**Rynek.** W nocy z 28 na 29 listopada ub. r. skradziono p. **Nowackiemu** i **Kisielnickiemu** w Ryнку za pomocą włamania roznamiętnieni przybory wyjazdowe. Posterunkowi w **Debinie** udało się nakryć sprawcę w osobie. Posterunkowi w **Debinie** udało się nakryć sprawcę w osobie. **Zygmunta Krasinkiego** z **Jelenia**, który skradziono rzeczy przechowywał w lesie majątku **Straszew**, w chwili, gdy skradziony półsokorik i udź wiodobwał z kryjówek. Przetrzymany złodziej wyśpiewał i resztę skradzionych rzeczy. Na skutek tego u jego kochanki **Marty Chojnickiej** znaleziono płaszcz i futra, a część półsokorka u szewca **Teofila Kowalskiego** w **Boleszynie**.

## Z Pomorza

### Amatorzy wędlin, bielizny, odzieży i zboża przy „pracy“.

**Zakrzewo.** W nocy na 30. XII. 34 r. złodzieje odwiedzili mieszkanie gosp. **Eskierskiego**, do którego włamali się przez okno, wydusiwszy poprzednio szybę i weszli najprzód do sypialni, skąd zabrali kilkadziesiąt funtów wędliny, a następnie, dostawczy się na podwórzu, uszli przez nikogo nie zauważeni. P. E. kradzież zauważył dopiero rano i przywołał policję, która wszczęła dochodzenie i jest na tropie złoczyńców. Chodzi podobno o takich, których wędlina była potrzebna na urządzenie wesela.

**Kurki.** Tej samej nocy dokonano większej kradzieży w zagrodzie gosp. **Kamińskiego**, któremu sżakia złodziej wyrzuciła szkodę w mieszkaniu i stodołę. Z mieszkania zabrano większą ilość bielizny i odzieży, a ze stodoły zboże. Wszczęte przez policję energiczne dochodzenia doprowadziły do odnalezienia części ukrytej przez sprawców bielizny. Z powodu dochodzeń nazwiska sprawców są trzymane w tajemnicy.

### Kronika kościelna.

#### Zmiany wśród duchowieństwa.

**Pelplin.** J. E. Ks. Biskup dr. Okoniewski mianował: seğdzia prorosnaldym oraz cenzorem ksiąg rel. J. E. Ks. Bisk. Suf. K. Dominika w **Pelplinie**; delegatem biskupim na komisarjat kamiński: ks. dziek. **Wł. Karpiniński** z **Osięka**; czł. Komisji miesz. dla spraw sztuki kośc.: ks. prof. dr. **Ant. Liedkego** w **Pelplinie**; doc. języka łac. w **Sem. Duch.**: ks. prof. dr. **Fr. Mantheya** w **Pelplinie**; prob. tyt.: ks. prof. **Al. Ziemińskiego** z **Chełmonia** w **Toruniu**, par. **Chrystusa Króla**; kuratusami: ks. adm. **Br. Pokorskiego II** z **Wrocłku** w **Mści-szwicach**, ks. wik. **Fr. Prissa** z **Ostrowitego** k. **Chojnie** w **Gdyni-St. Obtułu-Kolonji**; wizytatorami nauki religij szkół powoz.: ks. prob. **Tad. Bartkowskiego** z **Nowego**, ks. prob. **Fel. Baumgarta** z **Lalków**, ks. prob. **Fr. Błędzkiego** z **Pączewa**, ks. prob. **J. Czapiewskiego** z **Swornegaci**, ks. dziek. **Walerj. Drazkowskiego** z **Czystego W.**, ks. prał. dr. **G. Dziadowskiego** z **Pieniążkowa**, ks. prob. **St. Głowczewskiego** z **Kaszczorka**, ks. dziek. **L. Gawin-Gostomskiego** z **Fordonu**, ks. prob. dr. **Fr. Janka** z **Torunia**, ks. dziek. **Wł. Karpinińskiego** z **Osięka**, ks. dziek. **L. Kurowskiego** z **Gniewu**, ks. prob. **Ambr. Lewandowskiego** z **Kościelnej Jani**, ks. dziek. **P. Prabuńskiego** z **Gostkowa**, ks. prob. **Z. Promińskiego** z **Boluminka**, ks. dziek. **Al. Puppla** z **Kowalewa**, ks. prob. **Maks. Putynkowskiego** z **Wabcza**, ks. prob. **J. Szpittera** z **Klonówki**, ks. prob. **Ap. Szwedowskiego** z **Osięka**; wychowawcą w **Collégium Marianum** w **Pelplinie** ks. wik. **Bol. Klementowskiego** z **Chełmży**; adm. in spirit. et temp. ks. wik. **Tad. Andrzejewskiego** z **Tezewa** w **Lubiewie**.

Administratorami tymczasowymi: ks. wik. **Fel. Damę** w **Wielkiej Górze**, ks. wik. **M. Drapiewskiego** w **Chełmnie**, ks. wik. **Edm. Kamrowskiego** w **Chojńcach**, ks. wik. **J. Miszewskiego** w **Działowie**, ks. emer. **Br. Smoleńskiego** w **Wrocłkach**.

Wikariuszem substytutem: ks. wik. **O. Hermańczyka** w **Osięku**; Wikariuszem ekspozytem: ks. wik. **J. Gajkowskiego** z **Pelplina** w **Gozdzieju**.

Wikariuszami: ks. wik. **Fr. Aszyska** z **Płowęża** w **Tezewie**, par. św. **Krzyża** jako III, ks. wik. **Wł. Brzóskowskiego** z **Grudziądza** w **Nowem** jako I, ks. wik. **J. Chodzińskiego** z **Nowego** w **Zblewie** jako II, ks. wik. **J. Dettlaffa** i z **Bystawia** w **Lisewie**, ks. wik. **L. Eterra** z **Chojnie** w **Ostrowitem** k. **Chojnie**, ks. wik. **Syl. Felchnera** z **Łęcka** W. w **Chełmnie** jako III, ks. adm. **A. Fierka** z **Łęcka** W., ks. wik. **Fr. Głiszczynskiego** z **Byszewy** w **Dobrezu**, ks. wik. **Wal. Głowczewskiego** z **Chełmna** w **Łęcu**, ks. wik. eksp. **Al. Gończa** z **Gozdzieju** w **Wudynie**, ks. adm. **J. Grützmachera** ze **Skórcza** w **Toruniu**, par. św. **Jana** jako III, ks. wik. **J. Jakubowskiego** z **No-**

wego w **Grudziądzu**, par. św. **Krzyża** jako II, ks. wik. **L. Januszkowskiego** z **Tucholi** w **Boluminku**, ks. wik. **Tad. Jasińskiego** ze **Skarszew** w **Gdyni-Grabówku**, ks. wik. **K. Kamińskiego** z **Zblewa** w **Nowem** jako II, ks. adm. **Kaj. Kaszewskiego** z **Zukowa** w **Boleszynie**, ks. wik. **Kaz. Kiewicza** z **Golubia** w **Luzinie**, ks. wik. **Br. Koziorzowskiego** z **Luzina** w **Golubiu**, ks. dr. **G. Kühna** w **Pelplinie**, ks. wik. **Wal. Labensa** z **Lisewa** w **Bystawiu**, ks. wik. **R. Makowskiego** z **Wudyna** w **Borzyszkwach**, ks. wik. **St. Nowaka** z **Boluminka** w **Tucholi**, ks. adm. **B. Reszkę** z **Kaszczorka** w **Płowężu**, ks. wik. **Fr. Smaglińskiego** z **Dobreza** w **Byszewie**, ks. wik. **J. Szarkowskiego** z **Gdyni** w **Kacku Małym**, ks. wik. **B. Szylickiego** z **Torunia** w **Piasecznie**, ks. adm. **Tad. Zapółowskiego** z **Łęska** w **Zukowie**, ks. wik. **St. Żurka** z **Torunia** w **Skórczu**.

Oddał w komendę: ks. dziek. **Karczyńskiemu** z **Rywałdu** parafję w **Linowie Król.**, ks. dziek. **Pupplowi** z **Kowalewa** parafję w **Chełmoniu**.

Zaproponował: ks. prof. **L. Rzóską** na prefekta w **Brodnicy**. Zwolnił: ks. kan. **Fr. Jaruszkowskiego** z obowiązków dziekana fordońskiego, ks. kur. **B. Dąbrowskiego** w **Kamieniu** z obowiązków wikariusza.

Emerytował: ks. adm. **Al. Łaskiego** z **Lubiewa** od 1 stycznia 1935 r.

### Opróżnione probostwa.

**Pelplin.** Wskutek śmierci albo rezygnacji dotychczasowych proboszczów opróżniły się następujące probostwa: **Chełmno**, **Chełmonie**, **Chojnice**, **Działdowo**, **Linowo**, **Osiek**, **Wielka Łąka** i **Wrocłki**.

### Z dalszych stron Polski.

### Końska manifestacja przed urzędem skarbu.

**Wagrowiec.** Ostatnio odbyło się tu niezwykle widowisko. Przed Urząd Skarbowy przyprowadzono 8 koni z tablicami, na których widniały takie napisy:

„Żądamy paszy! Od tygodnia bez obroku przez zajęcie Urzędu Skarbowego. My, konie Rejowiec“.

Konie rzeczywiście wyglądały tak, jakby od tygodnia nie widziały obroku. Sprawą zajęta się policja. Konie wysłano napowrót do **Rejowca**. Właścicieli tego majątku zajęto cały zapas zboża, przeznaczony na deputat, paszę i zasiewy. Mimo udowodnienia przez rzeczoznawców okoliczności, że zajęte zboże jest koniecznie potrzebne do prowadzenia dalszego gospodarstwa, zajęcia nie uchylono. Zatem ludzie z majątku nie mają chleba, a inwentarz paszy. Właściciel majątku wysłał odpowiednie pismo w tej sprawie do ministerstwa.

## NADEŚLANE.

**Lubawa.** Na „nadesłane“ w „Drwęcy“ nr. 148 i 149 przez komisarycznego wiceburmistrza p. **Dakowskiego** odpowiadam temuz, iż moje wyjaśnienia w „Drwęcy“ nr. 143 podtrzymuję w całej pełni.

Wyjaśnienie Pana, p. **Dakowski**, w nr. 148 „Drwęcy“ dały mi powód do przypuszczenia, jak mało ma Pan wiadomości o administracji samorządowej. Zwracanie uwagi na artykuły ustawy samorządowej w drugim „nadesłanem“ „Drwęcy“ nr. 149 potwierdziły moje przypuszczenia w zupełności, że jesteś Pan laikiem odnośnie do ustaw. Wobec tego zamykam dalszą polemikę na temat ten, gdyż uwłaczałaby ona mojej osobie. Wyglądałaby ona, jak gdyby np. jakiś starszy, poważny człowiek miał wyklądać dziecku o astronomii. **Franciszek Pater**, burmistrz emeryt.

## Poznań uroczystość obchodzą 16 rocznicę oswobodzenia.

**Poznań.** W dniu 27 ub. m. Poznań uroczystość obchodzą rocznicę oswobodzenia. W kościele **Farym** tłumy wraz z organizacjami oraz reprezentacją władz wysłuchały Mszy św., którą w obecności **Ks. Biskupa Dymka** odprawił seğdzia 75-letni ks. prałat **Antoni Stycheł**, b. poseł Wielkopolski w parlamencie niemieckim. Kazanie wygłosił ks. prałat **Prądzyski**.

Po południu o godz. 4 na **Placu Wolności** zebrały się organizacje powstańcze i pokrewne. Przeglądu dokonał zastępca dowódcy **O. K. VII**, pułk. **Switalski**, w towarzystwie zasłużonego wodza powstańczego, generała w stanie spoczynku **Taczaka**. Zapłonął stos drzewa w chwili, kiedy przed 16 laty padły pierwsze strzały (o godz. 16,15) atakujących gmach prezydium policji. Obecni odkrywają głowy, wojsko saltuje. Równocześnie na przeciąg 3 minut w całym śródmieściu zamart wszelki ruch.

U zapalonego znicza przemówił zastępca dowódcy **O. K. VII** pułk. **Switalski**, wnosząc w zakończeniu przemówienia okrzyk na cześć **Rzeczypospolitej** i **Prezydenta Mościckiego**. Następnie oddziały udały się pod pomnik **Wdzięczności**, gdzie powstańcy wystawili wartę honorową. Tu reprezentant miasta, **radca Zaleski**, złożył olbrzymich rozmiarów wieniec z napisem: „W rocznicę odzyskania Wolności składa u stóp **Chrystusa** Pana stoletnie miasto **Poznań**“. Tu za dusze poległych Powstańców odmówił ks. prałat dr. **Taczak** modlitwę dziękczynną do **Najświętszego Serca Jezusowego**. Zakończono tę część uroczystości odśpiewaniem „Boże, coś Polskę“.

Wieczorem odbyła się akademja w auli **Uniwersytetu** **Poznańskiego**, w której brali udział reprezentanci władz i przedstawiciele organizacji. Przybył m. in. także b. marszałek **Sejmu** i **Senatu** **Wojciech Trampeyński**. Przemówienia wygłosił **radca Zaleski**, dr. **Celichowski** i gen. w st. spocz. **Taczak**. W **Teatrze Wielkim** odbyło się uroczyste przedstawienie „**Verbum Nobile**“ **Moniuszki**.

## Rewolucja w Albanji.

**Wiedeń.** Wiadomości o rewolucji w Albanji potwierdzają się. Liczne garnizony, zwłaszcza na prowincji, zbuntowały się przeciw królowi **Achmed Zogu**. Wielu wyższych oficerów z najbliższego otoczenia króla jest niezadowolonych z jego polityki.

Wojska rządowe rozpoczęły akcję przeciw zbuntowanym. Wskutek przerwania komunikacji wewnątrz kraju oraz obsadzenia niektórych ważnych punktów strategicznych przez oddziały powstańcze ruchy rządowych formacji są narazie mocno skrupowane. W kołach poinformowanych sądzą jednakże, że rewolta zostanie wkrótce zgniecioną. W stolicy Albanji, **Tiranie**, wzmocniono strażę przed pałacem królewskim, a ponadto wojsko jest w pogotowiu.

Według doniesień z **Aten** położenie w Albanji jest poważne. Narazie trudno określić, jakie rozmiary objął ruch powstańczy. Z nad granicy nadeszły do **Aten** wiadomości o sukcesach oddziałów powstańczych na prowincji. Wiele garnizonów miało przejść na stronę rebeliantów. Stoczono szereg krwawych walk, których wynik jednak jest nieznany. W każdym razie, jak dotąd, powstania nie zdołano zlikwidować.

## W Saarze robi się gorąco.

**Bojówka z Rzeszy na samochodach rozbiła zebranie w Zagłębiu Saary.**

**Krwawe starcia przedplebiscytowe.**

Saarbrücken, 30. 12. W niedzielę doszło do pierwszego poważniejszego zajścia pomiędzy zwolennikami „status quo”, a ich przeciwnikami.

W miejscowości Bheskastel odbywało się po południu zebranie przedplebiscytowe, zwołane przez niemiecki Volksbund, organizację, grupującą katolików — zwolenników utrzymania status quo.

Na sali znajdowało się m. in. około 60 do 70 osób, które, jak się zdaje, przybyły samochodami z Niemiec. Kilku z pośród nich rzuciło się na mówcę, jednego z przywódców Volksbundu, Imbuscha i dość ciężko go poturbowali. Jednocześnie inni zdemolowali doszczętnie lokal, w którym odbywało się zebranie. Następnie sprawcy zajścia uciekli oknami i odjechali czekającymi na nich samochodami.

Policia przybyła już po zajściu i zaarrestowała szefera innego przywódcy, Holmanna, który dał kilka strzałów, nie raniąc zresztą nikogo.

### Strzelanina w Saarbrücken.

Saarbrücken, 31. 12. W nocy na poniedziałek doszło znów do zamieszek politycznych na jednym z przedmieść Saarbrücken, Malstadt. Już po zamknięciu lokalu „Paul”, w którym zbierają się członkowie „Niemieckiego Frontu”, kilku młodych ludzi zażądało wpuszczenia ich do wnętrza, a gdy odmówiono, dali 30—40 strzałów przez drzwi i okna. Jeden ze strzałów zranił poważnie kelnera tegoż lokalu. Na miejscu wypadku zjawił się później osobiście inspektor okręgowy, celem stwierdzenia okoliczności.

### Francja wzmacnia strażę na granicy Saary.

Metz, 30. 12. W związku ze zbliżaniem się terminu plebiscytu strażę na granicy Francji i Zagłębia Saary zostały znacznie wzmocnione.

Do wielu miejscowości przybyły silne oddziały służby bezpieczeństwa, gwardji ruchomej i żandarmerji.

### Rokowania włosko-francuskie.

Od dłuższego czasu toczą się między Francją a Włochami intensywne rokowania w sprawie zobowiązań zbliżenia tych dwóch łacińskich krajów. Ponieważ celem osiągnięcia porozumienia w całości polityki danych krajów należy uzgodnić cały szereg zagadnień, rokowania te napotykały na rozmaite trudności. Zdawało się, że porozumienie już zostało osiągnięte i w dniu 2 stycznia r. francuski minister spraw zagr. Laval miał się udać do Rzymu, gdy tymczasem ostatnie wiadomości podają, iż podróż ta została jeszcze odroczone aż do około 15 stycznia. Dowodzi to, że jeszcze nie wszystkie trudności zostały pokonane.

### Drugi uczestnik uprowadzenia generała Kutjepowa — Moszek Lipski — aresztowany w Lizbonie.

Lizbona. Jeden ze sprawców uprowadzenia gen. Kutjepowa został aresztowany. Jest to szofer francuski nazwiskiem Gall.

Obecnie policja w Lizbonie aresztowała niejakiego Moszka Lipskiego, identycznego z Sergiuszem Lipskim, który zbiegł z więzienia francuskiego w Saint Lorent, a który jest poszukiwany z powodu uczestnictwa w uprowadzeniu generała Kutjepowa.

Policja portugalska jest zdania, że są to dwaj międzynarodowi przestępcy, którzy zbiegli na teren portugalski przed pościgiem władz francuskich.

### Miljonowe nadużycia na kolei.

Władze śledcze wykryły poważne nadużycia kolejowe w obrębie warszawskiej dyrekcji kolejowej. W Łowiczu aresztowano 6 pracowników kolejowych. Skarb Państwa stracił na tych nadużyciach przeszło milion złotych.

Szczegóły sprawy, jak i nazwiska aresztowanych trzymane są jeszcze w tajemnicy. Rewizje i aresztowania trwają dalej.

## Krwawa sobota w Leningradzie.

**Stracenie Nikolajewa i 13 towarzyszy. — Ogółem w związku z zabójstwem Kirowa stracono 119 ludzi. — W taki sposób dyktatorzy sowieccy umięją się utrzymać u władzy.**

Moskwa. W Leningradzie zakończony został proces przeciw mordercy Kirowa, Nikolajewowi i jego 13 towarzysiom. Wszyscy zostali skazani na śmierć, a wyrok wykonano tuż potem.

W związku z tem przypomnieć należy, że ogółem w związku z zabójstwem Kirowa w czasie od 5 grudnia do 29 ubm. stracono 119 osób. W Leningradzie 5 grudnia rozstrzelano z miejsca 9 osób, w Moskwie tegoż dnia 29. 11 grudnia w Mińsku stracono 9 osób, a 17 grudnia w Kijowie 28 osób. Wreszcie 29 ubm. Nikolajewa i jego 13 aresztowanych towarzyszy, członków t. zw. leningradzkiego centrum.

Pozatem w więzieniu, względnie na zesłaniu przebywają aresztowanych w Moskwie, Leningradzie i Kijowie dalszych 17 kontrrewolucjonistów, których sprawy jednakże wyłączono z dotychczasowych procesów. Zostały one przesłane specjalnemu komitetowi wojskowemu celem dalszego śledztwa.

O dalszych losach tych 17 uwięzionych narazie zachowuje się zupełne milczenie.

### Panika w kołach komunistycznych w Leningradzie.

**Sanacyjne pogłoski o aresztowaniu kierownika G. P. U. Jagody.**

Helsinki. Z Leningradu donoszą, że w kołach komunistycznych w Leningradzie panuje nastroj bliski paniki. Nikt nie czuje się pewnym, czy nie zostanie aresztowany. Wystarczy bowiem zwykły donos, by G. P. U. przeprowadziło natychmiast rewizje i aresztowania.

Rzecz charakterystyczna, że bez pozwolenia i nadzoru GPU. nie wolno odbywać żadnych zebrań partji komunistycznej.

Na zebraniach, jakie się odbyły w Leningradzie, odzywały się głosy, domagające się bardziej wyczerpującego poinformowania o sytuacji wewnętrznej członków partji komunistycznej.

Mówią, że wśród aresztowanych znajduje się jeden z głównych kierowników GPU., Jagoda, choć nazwisko jego nie jest oficjalnie ogłoszone.

### Minister rolnictwa Darre ustępuje.

Wiedeń. Walter Darre, niemiecki minister rolnictwa i przywódca chłopów niemieckich, ma wkrótce wedle wiarogodnych informacji ustąpić ze swego stanowiska, otrzymując narazie urlop bezterminowy. Powodem jego bliskiej dymisji jest konflikt z ministrem drem Schachtem.

Wedle dalszych informacji nadchodzących z Niemiec, cały szereg pism zawiesza swoje wydawnictwa z początkiem Nowego Roku, m.in. najstarsze pismo niemieckie „Münchener Augsburger Abendzeitung”, założone w r. 1690.

Wkońcu zanotować należy wiadomość, wedle której w Berlinie miała zostać aresztowana jedna z najwybitniejszych osobistości niemieckiego przemysłu chemicznego, o której wiedziano już oddawna, iż jest wrogiem obecnego reżimu.

### 11 ludzi uniosła kra na pełne morze.

Moskwa. Na morzu Azowskim pod Taganrogiem burza rozdarła powłokę lodową, na której znajdowało się 11 rybaków i 2 konie. Kra została uniesiona przez prąd na pełne morze. Dla ratowania uniesionych na krze wysłano łamacz lodu i samoloty. Jednemu z lotników udało się odnaleźć część ofiar niezwykłej katastrofy na ławicy piasku. Za pomocą spadochronu lotnik zrzucił im środki żywności i ciepłą odzież. Za wskazówkami lotnika pośpieszył z pomocą rybakom łamacz lodu i zabrał ich na pokład. Wszyscy zostali dostarczeni na ląd.

## KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dn. 3. I. 6.45 Audycja poranna. 12.10 Audycja dla dzieci pt. „Awantura o listy do Starożytności”. 12.30, 13.10 Koncert ork. P. R. 13.00 Dzień, połudn. 13.05 Z rynku pracy. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Godzina muzyki lekkiej. 16.45 Lekcja języka franc. 17.00 „Gody podhalańskie” — słuchowisko z Krakowa. 17.50 Skrzynka poczt. 18.00 „Porady weterynaryjne”. 18.15 Recital Jana Rakowskiego z Poznania. 18.45 „Co czytać?” 19.00 Płyty. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Piosenki. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Muzyka lekka ork. P. R. 20.45 Dzień, wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce?” 21.00 Koncert wieczorny ork. symf. P. R. 21.45 „Czy logika tradycyjna Arystotelesa posiada dziś znaczenie?”. 22.15, 23.05 Muzyka tan. 22.45 Rozmowy z angielskimi słuchaczami.

Piątek, dn. 4. I. 6.45 Audycja poranna. 12.10, 13.05 Koncert ze Lwowa. 12.45 „Kara w życiu dziecka”. 13.00 Dzień, połudn. 15.30 Wiad. o ekspozycji polskim. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Muzyka lekka. 16.45 Audycja dla chorych ze Lwowa. 17.15 Koncert kameralny ze Lwowa. 17.50 „Przegląd wydawnictw”. 18.00 Wiad. roln. 18.15 Recital fortep. Jerzego Zurawlewa. 18.45 „Zimowe łowy”. 19.00 Arje i pieśni. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Muzyka tan. 19.50 Wiad. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?” 20.05 Po gadanka muzyczna. 20.15 Koncert symf. z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie Dzień, wiecz. oraz „Jak pracujemy w Polsce?”. 22.30 Recytacje poezji. 22.40 Koncert reklamowy. 23.05 Muzyka taneczna.

### Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu

z dnia 28. 12. 1934 r.

Woły:		
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzężane . . .	54—	58
Mięsiste tuczone młodsze . . . . .	46—	50
Mięsiste tuczone starsze . . . . .	36—	40
Miennie odżywione . . . . .	28—	30
Buhaje:		
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	48—	52
Tuczone mięsiste . . . . .	58—	42
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze . . . . .	28—	30
Miennie odżywione . . . . .	24—	26
Krowy:		
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	54—	58
Tuczone mięsiste . . . . .	38—	46
Nietuczone dobrze odżywione . . . . .	22—	26
Miennie odżywione . . . . .	20—	22
Cielęta:		
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone . . . . .	54—	60
Tuczone cielęta . . . . .	48—	52
Dobrze odżywione . . . . .	40—	46
Miennie odżywione . . . . .	36—	38
Młodzież:		
Dobrze odżywione . . . . .	28—	30
Miennie odżywione . . . . .	26—	28
Jalowice:		
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	54—	58
Tuczone mięsiste . . . . .	46—	50
Nietuczone, dobrze odżywione . . . . .	36—	40
Miennie odżywione . . . . .	28—	30
Owce:		
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . .	00—	00
Tuczone starsze skopy i macioriki . . . . .	00—	00
Dobrze odżywione . . . . .	00—	00
Świnie (tuczniaki):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . . .	60—	62
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . . .	56—	58
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi . . . . .	52—	54
Maciory i późne kastraty . . . . .	44—	54

### GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 31. 12.

Placono w złotych za 100 kg.

Zyto	15.25—	15.50
Pszonica	16.00—	16.50
Jęczmień	20.25—	20.72
Owies	15.25—	15.50
Mąka żytnia	20.75—	21.75
Mąka pszenna 65 proc.	24.75—	25.25
Otręby żytnie	10.25—	11.00
Otręby pszenne	10.85—	11.35
Rzepak zimowy	39.00—	42.00
Siemię lniane	43.00—	45.00
Groch Victoria	39.00—	42.00
Groch Folgera	32.00—	35.00
Gorzyczka	44.00—	46.00
Wyka łatwa	25.00—	25.00
Koniczyna czerwona	120.00—	130.00
Koniczyna biała	70.00—	100.00
Koniczyna szwedzka	180.00—	200.00
Przełot	80.00—	100.00
Tymoteusz	60.00—	70.00
Mak niebieski	37.00—	40.00

Za redakcją odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemście.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w składzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru lub uszkodowania.

## Książki handlowe

wszystkich rodzajów poleca w wielkim wyborze

„DRWECA” Księg. NOWEMIASTO.

**Najlepszy górnośląski WĘGIEL** poleca **Fr. Łukaszewski** Skład kolonialny Nowemiasto.

Przybłąkał się pies polowy, którego odebrać można za zwrotem kosztów. **Franciszek Kowalkowski, Mroczno.**

**Tapety** w wielkim wyborze — poleca — Księgarnia „Drwęca”

## KALENDARZE

tygodniowe i ściennie i

AGENDY

1935

uż na składzie. Polecamy po cenach niskich.

„Drwęca”, Księgarnia, Nowemiasto.

**Czeladnik** potrzebna od zaraz młodszą panią do kasy. **Fr. Łukaszewski,** Skład kolonialny Nowemiasto.

### Listy przewozowe

(zwykle i pospieszne)

znów na składzie.

„DRWECA” Księgarnia. NOWEMIASTO.

### Słomy

większą ilość kupi Lipowydwór.

### Karty do gry

poleca

„DRWECA” Księgarnia Nowemiasto.

## Kartony

w różnych wielkościach znów na składzie

„DRWECA” Księgarnia NOWEMIASTO.